

SŁOWO PANA

TEMAT: KOŚCIÓŁ jako szkoła służby

SOBÓR WATYKAŃSKI II LUMEN GENTIUM

Kościół święty z ustanowienia Bożego organizuje się i rządzi z godną podziwu różnorodnością. (...) Choć niektórzy z woli Chrystusa ustanawiani są nauczycielami, szafarzami tajemnic i pasterzami innych, to jednak co się tyczy godności i wspólnej wszystkim wiernym działalności około budowania Ciała Chrystusowego, prawdziwa równość panuje wśród wszystkich. Albowiem rozróżnienie, które położył Pan między szafarzami świętych a resztą Ludu Bożego, niesie ze sobą łączność, gdyż pasterze i pozostali wierni związani są ze sobą przez konieczne, wzajemne odniesienia, pasterze Kościoła, idąc za przykładem Pana, sobie nawzajem i innym wiernym oddają posługi duchowe, wierni zaś ochoczo świadczą wspólnie pomoc pasterzom i nauczycielom. Tak to w różnorodności dają świadectwo jedności przedziwnej w Ciele Chrystusowym: sama bowiem różnorodność łask, posług duchownych i działalności gromadzi w jedno synów Bożych, bo "wszystko to sprawia jeden i tenże Duch" (1 Kor 12,11).

(KK 65)

PISMO ŚWIĘTE

A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie "Nauczycielem" i "Panem" i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować. Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz [potrzeba], aby się wypełniło Pismo: Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę. Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że JA JESTEM. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja pošlę, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał».

[J 13,12-20]

Mocą bowiem łaski, jaka została mi dana, mówię każdemu z was: Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo - według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył. Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocstwa - [do stosowania] zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona - dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela - dla wypełniania czynności nauczycielskich; bądź dar upominania - dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodroliwością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo.

Miłość niech będzie bez obłudy! Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem! W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugich wyprzedzajcie! Nie opuszczajcie się w gorliwości! Bądźcie płomiennego ducha! Pełnijcie służbę Panu! Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie - wytrwali! Zarządzajcie potrzebom świętych! Przestrzegajcie gościnności!

[Rz 12,3-13]

CZAS DZIELENIA

- Gdzie doświadczam obecności Jezusa, który przychodzi do mnie, aby mi służyć?
- Jak rozumiem słowo „służba”?
- Jak ja mogę służyć (pomagać, zaangażować się) w Grupie 33?

NAUCZANIE

„Służba jest miarą i kryterium wielkości człowieka”.

papież Jan Paweł II

"Kiedy mówię służba, mam na myśli wszystko: służbę Bogu w adoracji, modlitwie, uwielbieniu; służbę bliźniemu, kiedy powinienem ją podjąć; służbę aż do końca, ponieważ Jezus jest w tym wymagający: „Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: Służby nieużyteczni jesteście”. Służba bezinteresowna, bez oczekiwania czegokolwiek w zamian”

papież Franciszek

Nie myślcie jednak, że łatwo jest uczynić z życia służbę. Konieczne jest przełożenie tego dobrego pragnienia na rzeczywistość, "albowiem nie w słowie, lecz w mocy przejawia się królestwo Boże", a praktyka nieustannej pomocy bliźnim nie jest możliwa bez ofiary.

Św. Paweł pisał: Moja codzienna udręka płynąca z troski o wszystkie Kościoły. To westchnienie Apostoła przypomina wszystkim chrześcijanom o odpowiedzialności, którą winni czuć wszyscy wierni, aby złożyć u stóp Oblubienicy Jezusa Chrystusa - Kościoła świętego - to, czym jesteśmy i co posiadamy, Kochając go najwierniej, nawet za cenę mienia, czci i życia.

św. Josemaría Escrivá de Balaguer

KOMENTARZ

Z definicji diakonia (gr. „posługiwanie”) oznacza służebną postawę Kościołów i wspólnot chrześcijańskich wobec potrzeb człowieka, urzeczywistniana w zakresie egzystencji nadprzyrodzonej przez apostołat i różne formy duszpasterstwa, a w zakresie egzystencji przyrodzonej przez dobroczynne duszpasterstwo; według Soboru Watykańskiego II stanowi jedną z trzech podstawowych funkcji Kościoła (martyria, leiturgia, diakonia).

W Piśmie świętym - w NT termin diakonia występuje 34 razy zarówno w znaczeniu posługi przy stole, jak też na oznaczenie wszelkiej posługi poprzez różne formy miłości bliźniego. Zadanie, które czyni chrześcijanina sługą, opiera się na przykładzie Chrystusa, który przyjął „postać sługi” i przyszedł po to, by służyć; w przeciwieństwie do władców ziemskich Chrystus wskazuje na wolę służenia bliźnim; posługa ta jest wyjściem z własnego egoizmu i żądz panowania oraz oddaniem się do dyspozycji innych. Za posługę jest uważany także apostołat, a powołanie doń Pawła jest wezwaniem do posługiwania; poświęcił się on tej posłudze bez reszty, mając świadomość, że jest sługą samego Boga, Chrystusa i Kościoła jako wspólnoty wierzących. Uważał ją także za służbę Nowemu Przymierzu, sprawiedliwości i Duchowi Świętemu. Diakonia jest również „budowaniem Ciała Chrystusowego”.

W Kościele pierwotnym diakonia wykraczała poza granice apostołatu w sensie ścisłym i odnosiła się przede wszystkim do posług materialnych, niezbędnych w każdej społeczności, np. posługiwanie przy stole i zbiórka na ubogich w Jerozolimie - inną posługę zlecono Archipowi, inną Tymoteuszowi. Istniała więc różnorodność posług, bo „Duch Święty udzielał różnych darów potrzebnych do dzieła posługiwania”. Gmina chrześcijańska, będąca wspólnotą miłości, a złączona wiarą i Eucharystią, urzeczywistniała się poprzez diakonię wszystkich i każdego z osobna na miarę charyzmatów otrzymanych od Chrystusa. Wszelkie posługiwanie odbywało się pod wpływem Duch Świętego jako wypełnienie polecenia otrzymanego od Boga. Od drugiej połowy IV w. Terminem diakonia określano przede wszystkim instytucje dobroczynne przy kościołach, gdzie wierni składali ofiary dla ubogich.

Sobór Watykański II terminem diakonia określa wszystkie zbawcze funkcje Kościoła oraz sposób ich wykonywania. Sobór podkreślając diakonię całego Ludu Bożego wyjaśnił, że do istoty Kościoła należy kontynuowanie diakonii Chrystusa. Służebny charakter wszelkich urzędów w Kościele wyrażają wszystkie dokumenty soborowe, ponieważ „urząd, który Pan powierzył pasterzom ludu swego, jest prawdziwą służbą, wymownie nazwaną w Piśmie świętym diakonią, czyli posługiwaniem” (KK 24).